

Znaczenie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa

W Liście do rodzin *Gratissimam sane* Jan Paweł II w pośredni i opisowy sposób odnosi się do formy zawarcia małżeństwa, podkreślając, iż nowożeńcy podejmują swoje zadanie „wobec Boga i Kościoła”, o czym przypomina im celebrans w chwili składania przysięgi małżeńskiej: „Świadcami tej sakramentalnej przysięgi są wszyscy obecni przy ślubie. W nich obecny jest poniekąd cały Kościół, całe społeczeństwo, w którym określona rodzina zaczyna istnieć”¹.

W niniejszym opracowaniu zostanie podjęte zagadnienie funkcji formy kanonicznej małżeństwa w wymiarze społecznym i eklesjalnym. Nie wchodząc w szczegółowe zagadnienia formalnoprawne (funkcje świadka kwalifikowanego, świadków zwykłych, uprawnienie do asystowania etc.), opracowanie niniejsze skoncentruje się na znaczeniu formy kanonicznej jako sposobu rozpoznania małżeństwa w społeczności. Wydaje się, że dziś, kiedy obowiązywalność *ad validitatem* kanonicznej formy zawarcia małżeństwa bywa podawana w wątpliwość, a samo zawarcie małżeństwa nierzadko traktowane jest jako niewiele wnosząca do rzeczywistości formalność (często w potocznym ujęciu oddawana jako akt czysto biurokratyczny: „papiererek”), gdy zamiast uznania doniosłości zawarcia małżeństwa mówi się jedynie o „legalizacji” już trwającego związku faktycznego – forma kanoniczna domaga się docenienia i pogłębienia refleksji nad jej znaczeniem.

¹ Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, 2 II 1994 „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 15 (1994) nr 3 (161), s. 4-35, 10.

1. Czym jest forma kanoniczna zawarcia małżeństwa?

Kanoniczna forma zawarcia małżeństwa określona w kan. 1108 § 1 KPK² jest określonym przez prawo sposobem wyrażenia konsensu małżeńskiego. Choć to konsens jest przyczyną sprawczą małżeństwa, musi być on, zgodnie z wolą ustawodawcy kościelnego, „wyrażony zgodnie z prawem”³.

Nie należy identyfikować formy kanonicznej z formą liturgiczną zawarcia małżeństwa. Ta ostatnia, obejmująca obrzędy i ceremonie, określona jest w księgach liturgicznych⁴ i może przybierać różne postacie – w *Obrzędach zawarcia małżeństwa* rytuału rzymskiego znajdujemy kilka rytów liturgicznych do wyboru, a i te mogą się różnić w różnych regionach, w zależności od adaptacji przyjętych przez miejscową konferencję episkopatu. Nie jest też formą kanoniczną formą sakramentu małżeństwa – na formę kanoniczną składają się czynności przepisane prawem konieczne do tego, by konsens małżeński był prawnie skuteczny, forma sakramentu zaś to sam konsens nupturientów wyrażający wzajemne oddanie się i przyjęcie⁵.

Forma czynności prawnej w ogólności to przepisany prawem sposób złożenia oświadczenia woli. Zasadą przyjętą w prawie polskim jest, iż wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny⁶. Niemniej jednak przepisy w niektórych przypadkach zastrzegają szczególne formy dla dokonania pewnych czynności prawnych – np. formę pisemną zwykłą, formę pisemną z urzędowo poświadczonym podpisem czy datą, akt notarialny itp. – oraz wiążą określone skutki

2 Kan. 1108 § 1. Tylko te małżeństwa są ważne, które zostają zawarte wobec asystującego miejscowego ordynariusza albo proboszcza, albo wobec kapłana lub diakona delegowanego przez jednego z nich; a także wobec dwóch świadków, według zasad wyrażonych w następnych kanonach i z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w kan. 144, 1112 § 1, 1116 i 1127 §§ 2–3. Za asystującego przy zawieraniu małżeństwa uważa się tylko tego, kto jest obecny i pyta nowożeńców, czy wyrażają zgodę i przyjmuje ją w imieniu Kościoła.

3 Kan. 1057 § 2 KPK.

4 Zob. kan. 1119 KPK.

5 Zob. F. R. Aznar Gil, *Derecho matrimonial canónico*, t. 3: *Cánones 1108–1165*, Salamanca 2003, s. 14–15, przyp. 1. Szerzej na temat formy sakramentu małżeństwa zob. Z. Janczewski, *Materia i forma sakramentu małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 18 (2013), s. 7–23.

6 Zob. np. art. 60 polskiego Kodeksu cywilnego.

z niedochowaniem nakazanej formy (nieważność, niewystąpienie wskazanych skutków prawnych, brak dowodu czynności prawnej)⁷.

Gdy chodzi o kanoniczną formę zawarcia małżeństwa, nie powinna być ona postrzegana w sensie szerszym, w znaczeniu formy, jaka towarzyszy z konieczności każdemu uzewnętrznieniu woli podczas dokonywania czynności prawnej (każda wola musi być w jakiś sposób zmanifestowana, aby stać się przedmiotem zainteresowania prawa). Nie może też forma zawarcia małżeństwa być traktowana jedynie jako czysta „formalność”⁸ – nawet jeśli to wymóg *ad validitatem matrimonii* – bo w jej znaczenie w rzeczywistości eklezjalnej jest o wiele głębsze.

Zaznaczyć należy, że konkretnie uregulowana w ustawodawstwie kanonicznym forma zawarcia małżeństwa nie pochodzi z prawa Bożego, ale jest wytworem ustawodawstwa kościelnego. Wymogiem prawa naturalnego jest wolność od przeszkód pochodzących z prawa naturalnego oraz konsens małżeński wolny od wad, prawo naturalne nie domaga się natomiast, by małżeństwo było zawarte w określonej publicznej formie⁹. Przez całe wieki – do dekretu Soboru Trydenckiego *Tametsi* z 1563 roku¹⁰ – w kanonicznym porządku prawnym nie było obowiązku zachowania konkretnej formy do ważnego zawarcia małżeństwa: Kościół, który od początku uznawał konsens za przyczynę sprawczą małżeństwa, nie przykładał wielkiej wagi do wymagań formalnych i akceptował taki sposób zawarcia małżeństwa, jaki był przyjęty w poszczególnych epokach i krajach, choć dążył, by zawarcie małżeństwa było połączone z kapłańskim błogosławieństwem¹¹. Niemalży wpływ na taki stan rzeczy miało prawo rzymskie, w którym do ważności małżeństwa nie wymagano spełnienia określonych formalności, ale przede wszystkim woli pozostawania w związku małżeńskim.

Mimo polemik towarzyszących ustanowieniu formy kanonicznej jako warunku ważności małżeństwa¹² oraz trudności, na jakie napotykało wprowadzenie dekretu

7 Zob. T. Mróz, *Forma czynności prawnej*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 220–221.

8 Zob. E. Vitali, S. Berlingò, *Il matrimonio canonico*, Milano 2003, s. 113.

9 Zob. F. Bersini, *Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1983, s. 118.

10 Zob. *Sobór Trydencki. Sesja 24. Kanony o sakramencie małżeństwa*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4/2 (1511–1870), Kraków 2007, s. 721–723.

11 Na ten temat szerzej zob. A. Tunia, *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 18 (2008) nr 1, s. 129–159.

12 Zob. J. Gaudemet, *El matrimonio en Occidente*, Madrid 1993, s. 330–333.

Soboru Trydenckiego¹³, przepis wywarł ogromny wpływ na dyscyplinę kościelną w następnych stuleciach. W obliczu kwestionowania jurysdykcji Kościoła nad małżeństwem w dobie reformacji sformalizowanie oświadczenia konsensu i wymóg, by zawarcie małżeństwa dokonywało się publicznie, *in facie Ecclesiae*, pod sankcją nieważności, jawiły się jako optymalne środki do obrony kanonicznego małżeństwa i sprawowania przez Kościół jurysdykcji nad tym sakramentem.

2. Niebezpieczeństwo zbyt formalistycznego ujęcia formy kanonicznej

Obowiązywalność formy kanonicznej niesie z sobą niebezpieczeństwo rozumienia małżeństwa jako związku o naturze prawnej tylko dlatego, że zostało ono zawarte zgodnie z przepisami prawa. W tej optyce małżeństwo różni się od wolnego związku tylko tym, że miała miejsce jakaś ceremonia, która sprawiła, iż pożycie między mężczyzną a kobietą stało się legalne, a ich wzajemne współżycie seksualne, dotychczas grzeszne, stało się moralne¹⁴. Takie pojmowanie małżeństwa sprawia, że na pierwszym planie zamiast konsensu, który jest jego przyczyną sprawczą, eksponowana jest forma – małżeństwo prawnie zawarte, zgodne z przepisami, przy którym asystował odpowiednio uprawniony kapłan lub diakon, jest małżeństwem legalnym. W tym sensie odbieranie zawarcia małżeństwa jako czystej formalności – przysłowiowego „papierka” – staje się poniekąd zrozumiałe. „Formalizm i legalność stanowią dziś dwie wielkie zasłony dymne, które niezwykle utrudniają postrzeganie prawdziwej natury przymierza małżeńskiego”¹⁵. Zaciemnia się wizja małżeństwa jako rzeczywistości międzypersonalnej na rzecz aspektów formalnych i biurokratycznych. Niechęć wobec tych ostatnich – zwłaszcza gdy za prawną regulacją związku określanego jako „małżeństwo” nie stoi prawdziwe małżeństwo – przeradza się niejednokrotnie w krytykę małżeństwa jako takiego¹⁶.

¹³ Zob. A. Tunia, *Kształtowanie się kanonicznej formy...*, dz. cyt., s. 136.

¹⁴ Krytycznie wobec takiego rozumienia formy zob. P. J. Viladrich, *Agonía del matrimonio legal. Una introducción a los elementos conceptuales básicos del matrimonio*, Pamplona 1984, s. 119–120.

¹⁵ P. J. Viladrich, *Agonía del matrimonio legal...*, dz. cyt., s. 119.

¹⁶ Zob. P. J. Viladrich, *Agonía del matrimonio legal...*, dz. cyt., s. 121–122; G. Dzierżon, *Funkcje formy kanonicznej w kanonistycznym systemie prawa małżeńskiego*, „Ius Matrimoniale” 7 (2002), s. 114–115.

Tymczasem prawny wymiar małżeństwa nie wywodzi się w istocie ze sposobu, w jaki zostało ono zawarte, ale z tego, że mężczyzna i kobieta, którzy zawarli małżeństwo, pozostają w stosunku do siebie w relacji sprawiedliwości: mają wzajemne prawa i obowiązki, są sobie nawzajem winni pewne zachowania. Powinnością staje się nawet miłość małżeńska (rozumiana wszakże nie jako rzeczywistość afektywna, uczucie, ale jako wola czynienia dobra wobec współmałżonka). To oni, małżonkowie, którzy oddają się sobie i przyjmują, a nie przepisy prawa i forma zawarcia małżeństwa, odgrywają centralną rolę w zawarciu małżeństwa i wyłącznie oni są jego twórcami¹⁷. Forma kanoniczna nie jest przyczyną sprawczą małżeństwa, ale jedynie wymogiem jego ważności¹⁸. Nie oznacza to jednak pozbawienia ważnego, właściwego znaczenia formy kanonicznej.

Aby należycie odczytać sens formy kanonicznej zawarcia małżeństwa, należy przede wszystkim mieć na uwadze, że małżeństwo nie jest ceremonią ani doświadczeniem życiowym, ale interpersonalną rzeczywistością kobiety i mężczyzny, którzy je zawierają. Nupturienti nie tyle chcą „być uznawani za małżonków” i „żyć jak małżonkowie”, ile pragną „być małżonkami”. Dlatego sama ceremonia zawarcia małżeństwa, niezależnie, jak uroczysta, jeśli pozbawiona byłaby osobistego oddania się i przyjęcia małżonków we wzajemnym darze, nie jest znakiem zapoczątkowania związku małżeńskiego, ale jedynie jakiegoś pozoru małżeństwa¹⁹. Każda ustawowa regulacja sposobu zawarcia małżeństwa jest sprawą wtórną w stosunku do jego rzeczywistości naturalnej, którą ustawodawca musi szanować²⁰.

I chociaż akt zawarcia małżeństwa, czyli akt zgody małżeńskiej, jest jedną z najbardziej personalnych decyzji, jakie podejmuje człowiek w ciągu swego życia – prawo kanoniczne w wielu swych przepisach stoi na straży wolności i absolutnego samostanowienia nupturientów, których konsens nie może być uzupełniony przez żadną ludzką władzę²¹ – nie jest on przedmiotem zainteresowania wyłącznie tych dwojga osób, które zawierają małżeństwo, ale dotyczy także innych wspólnot osób: społeczeństwa, wspólnoty Kościoła, rodziny. W adhortacji apostołskiej *Familiaris*

17 Zob. M. A. Ortiz, *Forma canónica del matrimonio*, [w:] *Diccionario general de Derecho Canónico*, ed. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 4, Pamplona 2012, s. 64.

18 M. A. Ortiz, *La forma canonica quale garanzia della verità del matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, a cura di M. A. Ortiz, Milano 2005, s. 142.

19 Zob. M. A. Ortiz, *Forma canónica...*, dz. cyt., s. 64.

20 Zob. P. J. Viladrich, *Agonía del matrimonio legal...*, dz. cyt., s. 122–123.

21 Zob. kan. 1057 § 1 KPK.

consortio czytamy: „małżeństwo [...] nie jest wydarzeniem dotyczącym jedynie tego, kto je zawiera, lecz z natury jest wydarzeniem społecznym, angażującym małżonków także wobec społeczeństwa”²². Akt zawarcia małżeństwa sprawia bowiem, że mężczyzna i kobieta zaczynają być postrzegani i definiowani jako mąż i żona – małżonkowie.

3. Małżeństwo jako rzeczywistość kościelna

Katechizm Kościoła katolickiego, uzasadniając potrzebę istnienia kanonicznej formy zawarcia małżeństwa, wskazuje, iż udział kapłana lub diakona oraz świadków obrzędu „wraża w widoczny sposób, że małżeństwo jest rzeczywistością kościelną”²³. Jan Paweł II w przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej dnia 28 stycznia 1982 r. podkreślił: „Dla nas zgoda małżeńska jest a k t e m k o ś c i e l n y m. Zakłada ona «Kościół domowy» i stanowi rzeczywistość sakramentalną, w której jednoczą się dwa elementy: duchowy [...] i element społeczny [...]”²⁴. Małżeństwo wprowadza do określonego stanu (*ordo*) kościelnego, co sprawia, że małżonkowie nabywają w Kościele nowe, właściwe im prawa i obowiązki – zarówno między małżonkami, jak i wobec dzieci²⁵, ale także wobec całej społeczności kościelnej, wobec której małżonkowie podejmują szczególny obowiązek przyczyniania się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę²⁶. Małżeństwo i budująca się na nim rodzina chrześcijańska stają się w ten sposób posiewem nowych chrześcijan i podstawową komórką chrześcijańskiej społeczności, która przez sieć swych powiązań społecznych i rodzinnych stanowi źródło chrześcijańskiego oddziaływania na świat²⁷.

Nie chodzi jednak wyłącznie o zaistnienie małżeństwa w społeczności kościelnej, jak w każdej innej społeczności. Wymiar sakramentalny małżeństwa domaga

²² Jan Paweł II, *adhort. apost. Familiaris consortio*, 68.

²³ KKK, 1630.

²⁴ Jan Paweł II, *Waszym zadaniem w służbie sprawiedliwości jest rozpoznawać pełną wartość małżeństwa*. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej z dnia 28 stycznia 1982 r., 5, [w:] Jan Paweł II, *Dziela zebrane*, t. 5, Kraków 2007, s. 648 [podkreślenie i skróty pochodzą od autora artykułu].

²⁵ Zob. KKK, 1631.

²⁶ Zob. kan. 226 § 1 KPK.

²⁷ Zob. J. Hervada, *Komentarz do kan. 226*, [w:] *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 217.

się, by było ono zawarte *in facie Ecclesiae*, jako publiczny akt liturgiczny²⁸, z błogosławieństwem kapłana – które w tradycji i porządku prawnym Kościołów wschodnich (katolickich i niekatolickich) nabiera konstytutywnego znaczenia²⁹ – i wobec świadków, którzy są przedstawicielami wspólnoty wierzących. Warto podkreślić ten szczególny i często pomijany aspekt roli świadków zwykłych w ceremonii zawarcia małżeństwa. Nie są oni jedynie gwarantami ważności czynności prawnej, jaką jest zawarcie kanonicznego małżeństwa, ale „reprezentantami wspólnoty chrześcijańskiej, która za ich pośrednictwem uczestniczy w akcie sakramentalnym odnoszącym się do tej wspólnoty, gdyż nowa rodzina jest komórką Kościoła”³⁰.

W komentarzach dotyczących udziału dwóch świadków zwykłych w obrzędzie zawarcia małżeństwa często poprzestaje się na podkreśleniu tego, że – w odróżnieniu od świadka urzędowego – nie pełnią oni funkcji aktywnej, nie wymaga się od nich uczestniczenia *formalnego*, połączonego ze szczególną intencją bycia świadkami, a nawet świadomością pełnienia tej funkcji, nie wymaga się do ważności małżeństwa, by ich dane osobowe zostały urzędowo odnotowane w dokumentacji, byleby, posiadając minimalną zdolność percepcyjną³¹, byli w stanie zaświadczyć o zawartym małżeństwie³². Tymczasem ich rola ma znaczenie niepomernie większe niż tylko sama tylko zdolność do postrzegania rzeczywistości i ewentualnego świadczenia. Dlatego należy zachęcić ich, by „odpowiednio się przygotowali, przystępując do sakramentu pojednania i Eucharystii”³³. Wynika z tego, że świadkami zawartego małżeństwa zasadniczo winni być katolicy, choć oczywiście nie jest to wymóg *ad valorem matrimonii*³⁴.

28 Zob. KKK, 1631.

29 Zob. kan. 828 § 1 i 2 KKKW. Szerzej na ten temat zob. U. Nowicka, *Szafarz sakramentu małżeństwa. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 2007, s. 185–192.

30 Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, 13 V 1996, wyd. Rada ds. Rodziny Episkopatu Polski, Warszawa 1999, 55.

31 Świadkowie zwykli nie mogą być zatem dotknięci ciężkim zaburzeniem umysłowym, być pozbawieni wzroku i słuchu, znajdować się w stanie upojenia alkoholowego czy innym wyłączającym ich zdolność percepcji.

32 Zob. np. L. Bender, *Forma iuridica celebrationis matrimonii. Commentarius in canones 1094–1099*, Romae 1960, s. 45–46; A. Bernárdez Cantón, *Compendio de derecho matrimonial canónico*, Madrid 1991, s. 220.

33 Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, 55.

34 Co ciekawe, w harmonii z tym, co napisano powyżej, w projekcie reformy kanonicznego prawa karnego rozesłanym do konsultacji przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych w 2011 roku pośród

4. Funkcjonalne znaczenie formy kanonicznej

Sobór Trydencki, ustanawiając formę kanoniczną obowiązującą do ważności małżeństwa, kierował się przede wszystkim troską o uchronienie się przed zawieraniem małżeństw bigamicznych³⁵. Pamiętać należy, że w czasach trydenckich nie istniał jeszcze znany nam dzisiaj³⁶ obowiązek skrupulatnego odnotowywania zawieranych małżeństw zarówno w księgach zaślubionych, jak i księdze chrztu³⁷, który obecnie stanowi najpewniejszy środek zapobiegający bigamii. Wprowadzenie formy kanonicznej w dekreście soborowym *Tametsi* motywowano właśnie chęcią zapobieżenia zawieraniu nieważnych małżeństw³⁸. I dziś – choć prawo kościelne wypracowało pewniejsze aniżeli stosowane w czasach trydenckich sposoby stwierdzania stanu wolnego narzeczonych (przede wszystkim obowiązek okazania aktualnego świadectwa chrztu z adnotacjami umieszczonymi w księdze metrykalnej) – przywołuje się tę funkcję formy kanonicznej jako jedną z racji uzasadniających jej obowiązywalność. Katechizm Kościoła katolickiego wyraża to w słowach: „publiczny charakter wyrażonej zgody chroni raz wypowiedziane małżeńskie «tak» i pomaga w dochowaniu mu wierności”³⁹. Nie chodzi jednak przede wszyst-

zakazów mogących stanowić karę ekspiacyjną wyliczono zakaz pełnienia funkcji świadka zawarcia małżeństwa (prohibitio „adstandi ut testis in celebratione canonica matrimonii”). Zob. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Schema recognitionis Libri VI Codicis Iuris Canonici*, Typis Vaticanis 2011, s. 24, kan. 1336 § 3, 11^o.

35 Zob. L. Bender, *Forma iuridica...*, s. 15.

36 Zob. kan. 1121 § 1 i 1122 § 1 i 2 KPK.

37 Obowiązek rejestracji zawartego małżeństwa w księdze zaślubionych wprowadził Sobór Trydencki. Wcześniej nie istniał obowiązek zapisywania zawieranych małżeństw, choć w niektórych miejscach istniały partykularne zwyczaje sporządzania takich rejestrów. Zob. D. Gaj, *Rejestracja małżeństw w Polsce. Studium prawno-socjologiczne*, Rzeszów 2009, s. 21–30. Natomiast nakaz odnotowywania zawartego małżeństwa w akcie chrztu pojawił się wraz z dekretem *Ne temere* z 2 sierpnia 1907 roku (S. Congregatio Concilii, decr. *Ne temere*, CIC Fontes, t. 6, nr 4340, s. 867–870).

38 „Skoro zaś święty sobór zwraca uwagę, że tamte zakazy już nie przynoszą korzyści, z powodu ludzkiego nieposłuszeństwa, oraz bierze pod uwagę ciężkie grzechy, mające swój początek w tych tajnych związkach, a zwłaszcza u tych osób, które pozostają w stanie potępienia, gdy po porzuceniu pierwszej żony, z którą zawarli tajny związek, jawnie wiążą się z inną [kobietą], żyjąc z nią w ustawicznej rozpuście, temu złu Kościół nie jest w stanie zaradzić, gdyż spraw tajnych nie może osądzać, chyba że będzie zastosowany jakiś skuteczny środek zaradczy”. *Dokumenty soborów powszechnych...*, dz. cyt., s. 721.

39 KKK, 1631.

kim o zapobieżenie bigamii, co tkwiło u podstaw woli ojców Soboru Trydenckiego, by pozbawić ważności małżeństwa zawierane bez udziału kapłana (*matrimonia clandestina*), ale – ogólnie rzecz biorąc – o możliwość sprawowania skutecznego nadzoru nad małżeństwami kanonicznymi: przygotowaniem nupturientów do ich zawarcia, weryfikacją ich zdolności prawnej i integralności konsensu, który ma być wyrażony, oraz odpowiednim odnotowaniem zawartego małżeństwa i możliwością orzekania o jego ewentualnej nieważności. Krótko mówiąc, forma kanoniczna zabezpiecza wykonywanie jurysdykcji Kościoła nad małżeństwem⁴⁰. Mimo dużych zmian, jakie dokonały się na polu wielowiekowego konfliktu między Kościołem a państwem w przedmiocie władzy nad małżeństwem katolików, odejścia od dawnego nastawienia konfrontacyjnego, apologetycznego i położenia akcentu na pozytywny aspekt wzajemnych relacji: współdziałanie dla osiągnięcia wspólnego dobra, spór kompetencyjny w przedmiocie małżeństwa nie został rozstrzygnięty. Obowiązywalność formy kanonicznej przy małżeństwach zawieranych przez katolików jest tego wyrazem i pragnieniem zabezpieczenia przez Kościół możliwości wykonywania jurysdykcji nad małżeństwem, co byłoby niemożliwe albo znacznie utrudnione, gdyby małżeństwo nie było zawarte *coram Ecclesia*.

5. Kwestionowanie zasadności formy kanonicznej *ad validitatem matrimonii*

Mimo że racje natury eklezjalnej, społecznej i prawnej przemawiają za potrzebą stosowania określonej formy zawarcia małżeństwa, nierzadko podaje się w wątpliwość taką konieczność, zwłaszcza zaś utrzymywanie obowiązku formy do ważności małżeństwa. Dziś nie kwestionuje się już – a takie głosy pojawiały się na samym soborze trydenckim⁴¹ – władzy Kościoła ustanawiania formy *ad validitatem*, ale wysuwa się zastrzeżenia, czy w dobie obecnej, kiedy państwowy porządek prawny zdaje się wystarczająco zaradzać potrzebom publicznego charakteru i pewności prawnej, tak przez formę zawarcia małżeństwa, jak i jego cywilną rejestrację,

⁴⁰ Zob. E. Górecki, *Jurysdykcja Kościoła katolickiego nad małżeństwem kanonicznym*, [w:] *Skutki cywilnoprawne małżeństwa kanonicznego ze szczególnym uwzględnieniem prawa w Polsce, Słowacji i Republice Czeskiej*, red. P. Ryguła, Kraków 2014, s. 35–44.

⁴¹ Zob. L. Bender, *Forma iuridica...*, dz. cyt., s. 17.

wymóg formy do ważności małżeństwa winien być utrzymany⁴². Takie zastrzeżenia były artykułowane już w propozycjach nadsyłanych na sobór watykański II⁴³ i są wyrażane również obecnie⁴⁴.

Niektórzy twierdzą, że sprzeciw wobec małżeństw zawieranych bez udziału kapłana, czyli *matrimonia clandestina*⁴⁵, w dzisiejszych warunkach nie ma racjonalnych podstaw, a wymagania, jakie stawia w tym względzie prawo państwowe, są wystarczające dla zabezpieczenia publicznego charakteru małżeństwa i przeciwdziałania bigamii⁴⁶. Odejście od wymagania formy kanonicznej do ważności małżeństwa miałyby ułatwić zwłaszcza zawieranie małżeństw przez osoby ochrzczone uznające się za niewierzące oraz w przypadku różnicy wiary czy wyznania, jak również zawieranie małżeństw w kulturach innych niż europejska itp. Podkreśla się także, że w epoce soboru trydenckiego zapobieżenie zawieraniu małżeństw bez formy kanonicznej było uzasadnione, bo nie istniał rejestr małżeństw zawieranych poza Kościołem, natomiast w dzisiejszych czasach istnieją odpowiednie rejestry małżeństw cywilnych⁴⁷. Zarzuca się, iż wymóg obligatoryjnej formy kanonicznej stanowi pretekst do celowego zawierania nieważnych małżeństw przez katolików, świadomych tego, że małżeństwo zawarte z pominięciem formy kanonicznej jest i tak nieważne, by móc potem łatwo się od niego uwolnić i zawrzeć bez żadnych

42 Stanowiska przedstawicieli doktryny kanonistycznej w tym względzie przedstawia w skrócie F. R. Aznar Gil, *Derecho matrimonial...*, dz. cyt., s. 24–28.

43 Zob. M. A. Ortiz, *La forma canonica...*, dz. cyt., s. 162–163.

44 Zob. A. de la Hera, *Sobre el signo nupcial y los diversos significados de la forma: algunos temas para el debate*, [w:] *El matrimonio y su expresión canónica ante el III Milenio. X Congreso Internacional de Derecho Canónico*, coord. P. J. Viladrich, Pamplona 2001, s. 543–544.

45 Często *matrimonium clandestinum* tłumaczy się jako małżeństwo „tajne”. Takie tłumaczenie może być uznane za poprawne z punktu widzenia czysto językowego (*clandestinus* oznacza: skryty, potajemny, tajny), nie oddaje jednak istoty technicznego wyrażenia. *Matrimonia clandestina* to nie małżeństwa zawierane w sposób tajny, w znaczeniu dzisiejszego kan. 1131 KPK, a więc ze zobowiązaniem zachowania w tajemnicy faktu ich zawarcia, ale małżeństwa zawierane bez zachowania formy kanonicznej, czyli przede wszystkim bez udziału kapłana. Sobór Trydencki uznał ważność takich małżeństw zawartych przed ogłoszeniem dekretu *Tametsi*, jednak na przyszłość zabraniał zawierania małżeństw bez udziału kapłana pod sankcją nieważności.

46 Zob. P. Kroczyk, *Ocena „raison d'être” norm dotyczących kanonicznej formy zawarcia małżeństwa w warunkach polskiego prawa cywilnego. Przyczynek do dyskusji*, „*Analecta Cracoviensia*” 41 (2009), s. 469–481.

47 Zob. J. Otaduy, *Abandono de la Iglesia católica por acto formal. Comentario al Motu Proprio „Omnia in mentem”, „Ius Canonicum”* 50 (2010), s. 605–606.

konsekwencji ponowne małżeństwo. Tak łatwe i cyniczne mnożenie nieważnych małżeństw faworyzuje mentalność rozwodową i szkodzi dobru dusz. Z drugiej strony katolicy, którzy nieświadomi kościelnych wymogów zawierają małżeństwo w formie niekanonicznej, zawierają je nieważnie, pozbawiając się tym samym od łaski sakramentu⁴⁸.

Wraz z tymi propozycjami pojawiają się postulaty swojej „rewaloryzacji” małżeństwa cywilnego, tak by forma kanoniczna obowiązywała jedynie do godziwości małżeństwa, nie zaś do ważności, natomiast niektórzy wierni mogliby decydować się na zawarcie małżeństwa według formy cywilnej⁴⁹. Postulaty takie nie są niczym nowym, bowiem pojawiały się już w latach sześćdziesiątych XX wieku⁵⁰, także w kontekście stworzenia możliwości zawarcia małżeństwa „naturalnego”, pozbawionego waloru sakramentalności⁵¹, przez tych ochrzczonych, którzy są pozbawieni wiary w stopniu – jak uważano – koniecznym do tego, by być szafarzem i podmiotem sakramentu małżeństwa⁵². Pośród różnych propozycji były i takie, aby ceremonia cywilna była pierwszym etapem, wystarczającym do ważności (sakramentu lub po prostu małżeństwa), a dla tych, którzy by sobie tego życzyli, dostępny miał być drugi etap, a mianowicie błogosławieństwo kapłańskie⁵³. Pojawia się jednak pytanie, czy chodziłoby istotnie o zawarcie małżeństwa kanonicznego według formy cywilnej, czy też o zawarcie małżeństwa cywilnego, regulowanego wyłącznie przez prawo państwowe, a więc podatnego na rozwiązanie przez rozwód i pozbawionego

48 Zob. P. Kroczeek, *Does obligatory canonical form of marriage contribute to „salus animarum”?*, „Folia Canonica” 12 (2009), s. 23–30; P. Kroczeek, *Should canonical form still be required for the validity of marriage? The future of can. 1108 CIC 1983*, [w:] „Iustitia et Iudicium”. *Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, a cura di J. Kowal, J. Llobell, Città del Vaticano 2010, s. 857–879.

49 Zob. F. R. Aznar Gil, *Derecho matrimonial...*, dz. cyt., s. 26.

50 Zob. krytycznie wobec takich propozycji R. Navarro-Valls, *Forma jurídica y matrimonio canónico. Notas críticas a las tesis canonizadoras del matrimonio civil*, „Ius Canonicum” 14 (1974), s. 63–107.

51 Oznaczałoby to zakwestionowanie zasady tożsamości między umową a sakramentem w małżeństwie ochrzczonych, wyrażonej w kan. 1055 § 2 KPK.

52 Odpowiedzią na te postulaty była adhortacja apostolska Jana Pawła II *Familiaris consortio*, 68. Spośród licznych opracowań na ten temat zob. T. Rincón Pérez, *El requisito de la fe personal para la conclusión del pacto conyugal entre bautizados según la Exh. Apost. Familiaris Consortio*, „Ius Canonicum” 23 (1983), s. 201–236; G. Leszczyński, *Osoba ochrzczona niewierząca a sakrament małżeństwa*, Łódź 2004, s. 56–73.

53 Zob. R. Navarro-Valls, *Forma jurídica...*, dz. cyt., s. 69–71 (autor streszcza propozycje pojawiające się w piśmiennictwie).

jakiegokolwiek odniesienia religijnego i sakramentalnego, często zrównywanego w praktyce (np. w sferze opieki ze strony państwa, świadczeń finansowych, itp.) ze związkami faktycznymi, a w porządkach prawnych niektórych państw znacznie wypaczonego wskutek określania mianem małżeństwa związków osób tej samej płci. Różnica nie polega wyłącznie na formie zawarcia małżeństwa, ale na jego kształcie prawnym, przede wszystkim braku nierozzerwalności małżeństwa cywilnego⁵⁴. Małżeństwo cywilne oddaliło się znacznie od jednego małżeństwa, do tego stopnia, że pojawiają się dziś propozycje rezygnacji katolików – jako formy swoistego protestu, w ramach klauzuli sumienia – ze skutków cywilnych małżeństw, bowiem ich akceptacja stanowiłaby swego rodzaju udział w zafalszowaniu prawnym instytucji małżeństwa, co w imię prawdy o małżeństwie należy odrzucić⁵⁵. Nawet jeśli tak radykalne postulaty nie są do utrzymania ze względu na wyrażony pośrednio w kan. 1071 § 1, 2^o KPK nakaz uzyskiwania skutków cywilnych małżeństwa kanonicznego i obiektywne racje uzasadniające taki nakaz⁵⁶, ukazują one, jak niebezpieczne byłoby generalne uznanie cywilnej formy małżeństwa za równorzędny sposób zawarcia małżeństwa kanonicznego.

Pojawia się także inne zastrzeżenie w stosunku do wymogu formy kanonicznej do ważności małżeństwa. Po ponownym objęciu (w motu proprio *Omnium in mentem* z 26 października 2009 roku⁵⁷) obowiązkiem zachowania formy kanonicznej tych katolików, którzy formalnym aktem wystąpili z Kościoła katolickiego⁵⁸, stawia się zarzut, iż w ten sposób mnoży się nieważne małżeństwa, a zarazem

54 Zob. R. Sobański, „*Velut Ecclesia domestica*” a cywilna forma zawarcia małżeństwa, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30 (1983), z. 5, s. 33–34.

55 Zob. H. de Azevedo, *Perché registrare civilmente i matrimoni canonici?*, „Studi Cattolici” 48 (2005), nr 537, s. 767–769; H. de Azevedo, *A objeção de consciência á transcrição do matrimónio canónico no Registo Civil*, „Forum Canonicum” 3 (2008), s. 153–157.

56 Zob. P. Majer, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego bez skutków cywilnych* (kan. 1071 § 1, 2^o Kodeksu Prawa Kanonicznego), Kraków 2009, passim.

57 „Acta Apostolicae Sedis” 102 (2010), s. 8–10. Przekład polski „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 31 (2010) nr 5, s. 13–14.

58 Kan. 1117 KPK promulgowany w 1983 roku wyłączał katolików, którzy formalnym aktem wystąpili z Kościoła katolickiego, z obowiązku zachowania formy kanonicznej przy zawieraniu małżeństwa. Tak więc katolik, który formalnie wystąpił z Kościoła, zawierając małżeństwo z innym katolikiem będącym w podobnej sytuacji, jak również z niekatolikiem, zawierałby je ważne także w formie cywilnej. Po nowelizacji kanonu z 2009 roku nie jest to możliwe. Spośród wielu publikacji w języku polskim na ten temat zob. Z. Janczewski, *Małżeństwa osób, które formalnym aktem wystąpiły z Kościoła katolickiego*, [w:] *Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego*

ogranicza się *ius connubii* tych wiernych oddalonych formalnie i duchowo od Kościoła, którzy i tak nie mają żadnej motywacji do respektowania formy kanonicznej, gdy zawierają małżeństwo z niekatolikami lub podobnymi sobie apostatami⁵⁹. Jednakże decyzja Benedykta XVI o nowelizacji kan. 1117 KPK (odpowiadający mu kan. 834 § 1 KKKW nie zawierał klauzuli o formalnym wystąpieniu z Kościoła) także – podobnie jak regulacja Soboru Trydenckiego – była podyktowana chęcią wyeliminowania *matrimonia clandestina*, jak podaje się w uzasadnieniu tej ustawy⁶⁰, zawieranych poza Kościołem (najczęściej w urzędach stanu cywilnego) przez katolików, którzy odłączyli się od wspólnoty kościelnej formalnym aktem i którzy najczęściej nie mieli świadomości wiążącego kanonicznie charakteru takich małżeństw⁶¹. Po nowelizacji kan. 1117 KPK, zawierając małżeństwa cywilne, zawierają je nieważnie. Dla ważnego zawarcia musieliby uczynić to według formy kanonicznej, do której są zobowiązani, a tego – jak wyżej wspomniano – ze względu na dokonany wybór odstąpienia od Kościoła nie zamierzają robić. Skutkuje to nieważnością – w kościelnym porządku prawnym – zawieranych przez nich małżeństw, czego można by uniknąć, gdyby forma kanoniczna nie była wymagana *ad validitatem matrimonii*. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, iż wspomniane

w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach (1957–2007), red. H. Tyrańska, Katowice 2007, s. 111–123; W. Góralski, Zawarcie małżeństwa przez osobę, która formalnym aktem odstąpiła od Kościoła katolickiego, „Annales Canonici” 4 (2008), s. 21–37; J. Gręźlikowski, Wpływ formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego na zawarcie małżeństwa kościelnego, „Studia Włocławskie” 12 (2009), s. 131–153; A. Pastwa, Forma kanoniczna małżeństw mieszanych w świetle motu proprio „Omnium in mentem” i nowszych uregulowań Stolicy Apostolskiej, „Studia Oecumenica” 11 (2011), s. 151–172; U. Nowicka, Obowiązywalność kanonicznej formy zawarcia małżeństwa po motu proprio „Omnium in mentem” papieża Benedykta XVI, „Prawo i Kościół” 3 (2011), s. 63–76; T. Jakubiak, Prawno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw z osobami, które formalnym aktem wystąpiły z Kościoła katolickiego, [w:] *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa 2014, s. 41–67.

59 Zob. J. Otaduy, *Abandono de la Iglesia católica...*, dz. cyt., s. 612, 619–621, 624.

60 „...wiele z tych małżeństw *de facto* stawało się dla Kościoła tak zwanymi małżeństwami tajnymi (*clandestina*)”.

61 Sformułowanie kan. 1117 przed jego nowelizacją z 2009 roku było bardzo dyskusyjne i wywoływało wiele polemik wśród komentatorów, zwłaszcza że samo pojęcie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego nie było jasne. Dopiero okólnik Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, *Actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica* z 13 marca 2006 roku, „Communicaciones” 38 (2006), s. 170–172, przyniósł istotne wskazania interpretacyjne dla formalnego aktu wystąpienia, choć nie rozwiązał wszystkich problemów.

osoby nie po to dokonywały formalnego aktu apostazji, by miało im zależeć na kanonicznej ważności małżeństwa. Co więcej, w przypadku nawrócenia i powrotu do komunii z Kościołem z zaskoczeniem przyjmowali wiadomość, iż są związani kanonicznie węzłem małżeńskim⁶².

6. Wymiar apostołski formy kanonicznej zawarcia małżeństwa

Jeśli rozpowszechniłoby się przekonanie, że małżeństwo ważne także w zakresie kościelnym może być zawarte w formie cywilnej, Kościół utraciłby w praktyce możliwość sprawowania jurysdykcji nad małżeństwem kanonicznym, a w dalszej perspektywie nad małżeństwem jako rzeczywistością wywodzącą się od samego Stwórcy. W jaki sposób można by było wówczas np. stwierdzić w sposób pewny stan wolny danej osoby i zapobiec zawarciu przez nią po rozwodzie kolejnego małżeństwa z utrwalonym w sumieniu przekonaniem, że jest to małżeństwo ważne i uznawane przez Kościół, ze wszystkimi jego konsekwencjami, dyscyplinarnymi i moralnymi, jak np. przystępowanie do Komunii Świętej w takiej sytuacji?

Gdy mowa o kontroli czy sprawowaniu jurysdykcji, nie chodzi jedynie o działania o charakterze *stricte* nadzorczym. Znaczenie formy nie wyczerpuje się na ochronie pewności prawnej zwanego małżeństwa (taką pewność prawną może gwarantować jakakolwiek publiczna forma – także cywilna⁶³). Nawet jeśli racje

62 Tę niedogodność także przypomniano w motu proprio *Omnium in mentem*: „Zauważano bowiem, że nowe prawo [...] utrudniało [...] powrót osób ochrzczonych, które pragnęły gorąco zawrzeć nowe małżeństwo kanoniczne po rozpadzie poprzedniego”.

63 Aczkolwiek w literaturze podkreśla się różnicę między funkcją formy kanonicznej a cywilnej formy zawarcia małżeństwa. Ta pierwsza ma przede wszystkim gwarantować publiczny charakter oraz pewność prawną zawarcia małżeństwa, w drugiej natomiast formie nadaje się walor konstytutywny. Zawarcie małżeństwa kanonicznego zgodnie z wymogami formalnymi rodzi domniemanie *iuris tantum*, a więc dopuszczające dowód przeciwny, że konsens, będący przyczyną sprawczą małżeństwa, został odpowiednio uzewnętrzniony. Prawo cywilne (świeckie) natomiast rodzi domniemanie niewzruszalne (*praesumptio iuris et de iure*). To zaś sprawia, że w zakresie prawa świeckiego nie uznaje się symulacji (zob. kan. 1101 § 2 KPK) jako przyczyny nieważności małżeństwa, warunek traktuje się jako niebyły, a prawo świeckie z reguły jawi się jako niechętnie do podważania ważności konsensu, który został formalnie wyrażony w sposób poprawny. Inaczej dzieje się w zakresie prawa kanonicznego, które uznaje prymat rzeczywistego konsensu i dlatego fałszywe jest formułowanie zarzutów o nadmierny

natury społecznej nie stanowiłyby dziś przekonującego wszystkich uzasadnienia wymogu formy kanonicznej *ad validitatem*, należy podkreślać i zgłębiać wymiar eklezjalny formy kanonicznej. Połączona z formą liturgiczną, winna ona pełnić zadanie manifestowania autentycznego konsensu małżeńskiego – sakramentalnego znaku⁶⁴. Przyjęcie zgody małżeńskiej *nomine Ecclesiae*⁶⁵ przez asystującego pełni nie tylko rolę pewności co do wyrażonego konsensu (w znaczeniu potwierdzenia samego faktu jego wyrażenia i wywarcia przezeń skutków prawnych), ale stanowi gwarancję – aczkolwiek nie niewzruszalną – że wyrażona zgoda odpowiada woli stron i jest prawdziwą zgodą małżeńską⁶⁶.

Kanoniczna forma zawarcia małżeństwa jest swoistym zapewnieniem Kościoła o integralności zgody małżeńskiej wyrażanej przez nowożeńców. Dopuszczając do obrzędu zawarcia małżeństwa⁶⁷, Kościół potwierdza, że konsens, jaki wyrażają, odpowiada autentycznemu wzajemnemu oddaniu się mężczyzny i kobiety, którzy zawierają małżeństwo⁶⁸. Ta gwarancja nie ma wprawdzie charakteru absolutnego, raczej tworzy podstawę dla (wzruszalnego) domniemania ważności małżeństwa⁶⁹, niemniej bez wynikających z wymogu formy kanonicznej czynności poprzedzających zawarcie małżeństwa, które obejmują przygotowanie katechetyczne i liturgiczne, stwierdzenie stanu wolnego nupturientów i weryfikację integralności ich konsensu⁷⁰, nie byłoby praktycznie żadnych środków pozwalających uważać, że związek, jaki zawierają nupturienti, odpowiada temu, co Kościół naucza o małżeństwie⁷¹.

formalizm przy zawieraniu małżeństwa. Zob. E. Lalaguna, *Función de la forma jurídica en el derecho canónico*, „Ius Canonicum” 1 (1961), s. 215–227.

64 Zob. F. R. Aznar Gil, *Derecho matrimonial...*, dz. cyt., s. 26–27.

65 Zob. kan. 1108 § 2 KPK.

66 Zob. E. Lalaguna, *Función de la forma...*, dz. cyt., s. 218; G. Dzierżon, *Funkcje formy kanonicznej...*, dz. cyt., s. 116–118.

67 Przy świadomości różnicy między formą kanoniczną i liturgiczną w praktyce łączą się one w obrzędzie zawarcia małżeństwa.

68 Wynika to *a sensu contrario* ze słów Jana Pawła II z adhort. apost. *Familiaris consortio*, 68: „kiedy pomimo wszystkich poczynionych kroków nowożeńcy wyraźnie i formalnie dają do zrozumienia, że odrzucają to, co Kościół chce dopełnić, sprawując obrzęd małżeństwa ochrzczonych, duszpasterz nie może dopuścić ich do obrzędu”.

69 Zob. kan. 1060 KPK.

70 Zob. kan. 1063 i 1066 KPK.

71 Zob. M. A. Ortiz, *La forma canonica...*, dz. cyt., s. 138–139.

Nie wydaje się satysfakcjonującym rozwiązaniem postulat zachowania formy kanonicznej tylko *ad liceitatem*, przy jednoczesnym zobowiązaniu do stawiania się małżonków – już po zawarciu przez nich małżeństwa według formy cywilnej lub innej – wobec ordynariusza lub proboszcza celem weryfikacji, czy tak zawarte małżeństwo spełnia wszystkie wymogi z zakresu zdolności prawnej nupturientów i może być uznane za ważne zawarte oraz odnotowane w rejestrze kościelnym⁷². Taki projekt rodzi jednak poważne obiekcje – jak bowiem należałoby traktować małżeństwa tych, którzy nie zgłosili się do duszpasterza po zawartym małżeństwie? Wolno przecież przypuszczać, że przeważająca większość osób zawierających małżeństwo poza Kościołem nie byłaby wcale zainteresowana kanoniczną weryfikacją swego związku.

Uznanie – jako ogólna reguła – formy cywilnej za wystarczającą do ważnego zawarcia małżeństwa kanonicznego, czyli tzw. kanonizacja cywilnej formy zawarcia małżeństwa⁷³, skutkowałoby przede wszystkim zapoznaniem wymiaru sakramentalnego małżeństwa, który to wymiar sakramentalny instytucja formy kanonicznej winna chronić⁷⁴. Utrzymując obowiązkowy charakter formy kanonicznej, Kościół pragnie, by nie zostały wyjęte ze świadomości społecznej zarówno znak sakramentalny małżeństwa, jak i sam Kościół, który małżeństwa błogosławi. Ostateczną racją formy kanonicznej jest więc wymóg rozpoznawalności sakramentalnego znaku małżeństwa. To pozwala na zachowanie i obronę innych znaczących walorów małżeństwa wobec sekularyzacji tej instytucji. Jednym z przejawów takiej sekularyzacji jest pozbawianie małżeństwa wymiaru publicznoprawnego i spychanie go w stronę rzeczywistości prywatnej, traktując je jako sprawę sumienia, przy jednoczesnym propagowaniu praktycznego i prawnego zrównania małżeństwa z wolnymi związkami. Kanoniczna forma zawarcia małżeństwa ma zatem znaczenie apostolskie i tym różni się od formy cywilnej. Prawo świeckie zamyka swe horyzonty w ramach społeczności doczesnej. Prawo kościelne, choć także jest prawem wspólnoty istniejącej wśród społeczności doczesnej, nie zamyka się w granicach doczesności. Jest prawem wspólnoty zbawienia i jako takie jest nastawione na

72 Zob. M. A. Ortiz, *La forma canonica...*, dz. cyt., s. 170. Byłaby to procedura administracyjna analogiczna do tej, jaką proponuje się dla legalizacji małżeństw zawartych przez katolików w cerkwi prawosławnej, w przypadku gdy forma kanoniczna obowiązuje tylko do godziwości (zob. kan. 1 1 27 § 1 KPK). Zob. L. Adamowicz, *Aspekt prawno-liturgiczny zawarcia małżeństwa katolików z prawosławnymi*, [w:] *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych...*, dz. cyt., s. 80–81.

73 Zob. kan. 22 KPK.

74 Zob. R. Navarro-Valls, *Forma jurídica...*, dz. cyt., s. 97.

świadectwo. Choć funkcjonuje w świecie, nie wydaje dyspozycji dla świata, ale dąży do tego, by działanie Kościoła w świecie było odczytywane jako znak⁷⁵. Wśród wielu instytucji prawa kościelnego taką rolę pełni także kanoniczna forma zawarcia małżeństwa. Winna być ona znakiem prawdziwego małżeństwa – autentycznego wzajemnego oddania się mężczyzny i kobiety, którzy umocnieni łaską sakramentu tworzą – wobec Kościoła i świata – wspólnotę całego życia.

SUMMARY

The significance of the canonical form of marriage

The paper presents the argumentation for the requirement of the canonical form of marriage, which has been required *ad validatem matrimonii* since the Trident Council. In the face of the critics and postulates of abolishing the necessity of mandatory character of the form in question, the author presents its strict ecclesiastical significance. In the face of secularisation, the canonical form of marriage is to be not only help for the Church to exercise effectively its jurisdiction over marriages, but also and foremost, be a mean of testimony about the sacramentality of marriage. The form can be also a guarantee of authentic nuptial signification for the people who are entering marriage and also *ad extra* to the world.

Keywords: marriage, canonical form of marriage, Trident Council, Catholic Church

Znaczenie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa

Artykuł prezentuje argumentację uzasadniającą wymóg kanonicznej formy zawarcia małżeństwa wymaganej *ad validatem matrimonii* od czasów soboru trydenckiego. Wobec krytyki i postulatów zniesienia obowiązkowego charakteru formy kanonicznej autor eksponuje jej znaczenie *stricte* eklesjalne. W obliczu sekularyzacji małżeństwa kanoniczna forma jego zawarcia winna nie tylko umożliwić Kościołowi skuteczne sprawowanie jurysdykcji nad małżeństwem, ale przede wszystkim stanowić narzędzie świadectwa o sakramentalności małżeństwa i gwarancję autentyczności znaku małżeństwa zarówno wobec samych nupturientów jak i *ad extra*, wobec świata.

Słowa kluczowe: małżeństwo, kanoniczna forma małżeństwa, sobór trydencki, Kościół katolicki

75 Zob. R. Sobański, „*Velut Ecclesia domestica*”..., dz. cyt., s. 38–39.

BIBLIOGRAFIA

1. Adamowicz L., *Aspekt prawno-liturgiczny zawarcia małżeństwa katolików z prawosławnymi*, [w:] *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa 2014, s. 69–81.
2. Azevedo, de H., *A objeção de consciência á transcrição do matrimónio canónico no Registo Civil*, „Forum Canonicum” 3 (2008), s. 153–157.
3. Azevedo, de H., *Perché registrare civilmente i matrimoni canonici?*, „Studi Cattolici” 48 (2005), nr 537, s. 767–769.
4. Aznar Gil F. R., *Derecho matrimonial canónico*, vol. 3: *Cánones 1108–1165*, Salamanca 2003.
5. Bender L., *Forma iuridica celebrationis matrimonii. Commentarius in canones 1094–1099*, Romae 1960.
6. Benedykt XVI, *Motu proprio Omnium in mentem* z 26 X 2009, „Acta Apostolicae Sedis” 102 (2010), s. 8–10. Przekład polski: „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 31 (2010) nr 5, s. 13–14.
7. Bernárdez Cantón A., *Compendio de derecho matrimonial canónico*, Madrid 1991.
8. Bersini F., *Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1983.
9. Dzierżon G., *Funkcje formy kanonicznej w kanonistycznym systemie prawa małżeńskiego*, „Ius Matrimoniale” 7 (2002), s. 111–118.
10. Gaj D., *Rejestracja małżeństw w Polsce. Studium prawno-socjologiczne*, Rzeszów 2009.
11. Gaudemet J., *El matrimonio en Occidente*, Madrid 1993.
12. Góralski W., *Zawarcie małżeństwa przez osobę, która formalnym aktem odstąpiła od Kościoła katolickiego*, „Annales Canonici” 4 (2008), s. 21–37.
13. Górecki E., *Jurysdykcja Kościoła katolickiego nad małżeństwem kanonicznym*, [w:] *Skutki cywilnoprawne małżeństwa kanonicznego ze szczególnym uwzględnieniem prawa w Polsce, Słowacji i Republice Czeskiej*, red. P. Ryguła, Kraków 2014, s. 35–44.
14. Gręźlikowski J., *Wpływ formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego na zawarcie małżeństwa kościelnego*, „Studia Włocławskie” 12 (2009), s. 131–153.
15. Hera, de la A., *Sobre el signo nupcial y los diversos significados de la forma: algunos temas para el debate*, [w:] *El matrimonio y su expresión canónica ante el*

III Milenio. X Congreso Internacional de Derecho Canónico, coord. P. J. Viladrich, Pamplona 2001, s. 537–544.

16. Hervada J., *Komentarz do kan. 226*, [w:] *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 217.

17. Jakubiak T., *Prawno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw z osobami, które formalnym aktem wystąpiły z Kościoła katolickiego*, [w:] *Kanoniczno-liturgiczne aspekty zawierania małżeństw mieszanych i im podobnych*, red. U. Nowicka, Warszawa 2014, s. 41–67.

18. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22 XI 1981, „Acta Apostolicae Sedis” 74 (1982), s. 228–234. Przekład polski: Libreria Editrice Vaticana 1981.

19. Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, 2 II 1994, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 15 (1994) nr 3 (161), s. 4–35.

20. Jan Paweł II, *Waszym zadaniem w służbie sprawiedliwości jest rozpoznawać pełną wartość małżeństwa*. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej z dnia 28 stycznia 1982 r., [w:] Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 5, Kraków 2007, s. 647–650.

21. Janczewski Z., *Małżeństwa osób, które formalnym aktem wystąpiły z Kościoła katolickiego*, [w:] *Sędzia i pasterz. Księga pamiątkowa w 50-lecie pracy ks. Remigiusza Sobańskiego w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach (1957–2007)*, red. H. Tupańska, Katowice 2007, s. 111–123.

22. Janczewski Z., *Materia i forma sakramentu małżeństwa*, „*Ius Matrimoniale*” 18 (2013), s. 7–23.

23. Kroczek P., *Does obligatory canonical form of marriage contribute to „salus animarum”?*, „*Folia Canonica*” 12 (2009), s. 23–30.

24. Kroczek P., *Ocena „raison d’être” norm dotyczących kanonicznej formy zawarcia małżeństwa w warunkach polskiego prawa cywilnego. Przyczynek do dyskusji*, „*Analecta Cracoviensia*” 41 (2009), s. 469–481.

25. Kroczek P., *Should canonical form still be required for the validity of marriage? The future of can. 1108 CIC 1983*, [w:] „*Iustitia et Iudicium*”. *Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, a cura di J. Kowal, J. Llobell, Città del Vaticano 2010, s. 857–879.

26. Lalaguna E., *Función de la forma jurídica en el derecho canónico*, „*Ius Canonium*” 1 (1961), s. 215–227.

27. Leszczyński G., *Osoba ochrzczona niewierząca a sakrament małżeństwa*, Łódź 2004.

28. Majer P., *Zawarcie małżeństwa kanonicznego bez skutków cywilnych (kan. 1071 § 1, 2° Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, Kraków 2009.

29. Mróz T., *Forma czynności prawnej*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 220–221.
30. Navarro-Valls R., *Forma jurídica y matrimonio canónico. Notas críticas a las tesis canonizadoras del matrimonio civil*, „*Ius Canonicum*” 14 (1974), s. 63–107.
31. Nowicka U., *Obowiązywalność kanonicznej formy zawarcia małżeństwa po motu proprio „Omnium in mentem” papieża Benedykta XVI*, „*Prawo i Kościół*” 3 (2011), s. 63–76.
32. Nowicka U., *Szafarz sakramentu małżeństwa. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 2007, s. 185–192.
33. Ortiz M. A., *Forma canónica del matrimonio*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, ed. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, vol. 4, Pamplona 2012, s. 63–73.
34. Ortiz M. A., *La forma canonica quale garanzia della verità del matrimonio*, [w:] *Ammissione alle nozze e prevenzione della nullità del matrimonio*, a cura di M. A. Ortiz, Milano 2005, s. 137–186.
35. Otaduy J., *Abandono de la Iglesia católica por acto formal. Comentario al Motu Proprio „Omnium in mentem”*, „*Ius Canonicum*” 50 (2010), s. 601–627.
36. Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, 13 V 1996, Warszawa 1999.
37. Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych, *Actus formalis defectionis ab Ecclesia catholica*, z 13 marca 2006 r., *Communicationes*, 38 (2006), s. 170–172.
38. Pastwa A., *Forma kanoniczna małżeństw mieszanych w świetle motu proprio „Omnium in mentem” i nowszych uregulowań Stolicy Apostolskiej*, „*Studia Oecumenica*” 11 (2011), s. 151–172.
39. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Schema recognitionis Libri VI Codicis Iuris Canonici*, Typis Vaticanis 2011.
40. Rincón Pérez T., *El requisito de la fe personal para la conclusión del pacto conyugal entre bautizados según la Exh. Apost. Familiaris Consortio*, „*Ius Canonicum*” 23 (1983), s. 201–236.
41. S. Congregatio Concilii, *decr. Ne temere*, CIC Fontes, t. 6, nr 4340, s. 867–870.
42. Sobański R., „*Velut Ecclesia domestica*” a cywilna forma zawarcia małżeństwa, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 30 (1983), z. 5, s. 27–40.
43. Sobór Trydencki. *Sesja 24. Kanony o sakramencie małżeństwa*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4/2 (1511–1870), Kraków 2007, s. 721–723.

44. Tunia A., *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 18 (2008) nr 1, s. 129–159.
45. Viladrich P. J., *Agonía del matrimonio legal. Una introducción a los elementos conceptuales básicos del matrimonio*, Pamplona 1984.
46. Vitali E., Berlingò S., *Il matrimonio canonico*, Milano 2003.